I. A. METODOLOGIA

Piotr Dawidziak
Maciej Kramarek

Studencko-asystencki
Zespół Teorii Gospodarowania

RACJONALNOŚĆ JAKO KATEGORIA HUMANISTYKI I EKONOMII

(Próba określenia relacji zakresu pojęć)[1]

Celem niniejszego opracowania jest określenie relacji pomiędzy zakresem pojęcia racjonalności funkcjonującego w obrębie nauk humanistycznych oraz w ekonomii.[2]

Ze względu na istnienie wielu interpretacji „racjonalności" przyjęliśmy – dla celów porównania – za reprezentatywną dla nauk humanistycznych – zawartą w procedurze interpretacji humanistycznej, natomiast dla ekonomii – związaną z zasadą racjonalnego gospodarowania.[3] Na decyzję niniejszą zasadniczy wpływ miał fakt, iż interpretacja humanistyczna jest metodą specyficzną dla nauk humanistycznych i jednocześnie obejmuje swym zasięgiem wszystkie spośród nich.

Zasada racjonalnego gospodarowania mimo, iż znajduje odpowiedniki w innych naukach poza ekonomią – np. prakseologii – to jednak w sformułowaniu O. Langego odnosi się do zagadnień typowo ekonomicznych.

Ponieważ status metodologiczny Interpretacji i Zasady jest odmienny, zatem – co podkreślamy ze szczególnym naciskiem – prowadzone porównanie nie dotyczy powyższych modeli jako takich a jedynie zakresów implikowanych przez nie pojęć racjonalności.

Chcąc utrzymać przejrzystość wywodu, jego tok podzieliliśmy na trzy etapy odpowiadające trzem rozdziałom.

---

1) Artykuł ten jest rozwinięciem zasadniczym tez referatu (o takim samym tytule) wygłoszonego na seminarium Zakładu Teorii Gospodarowania i Metodologii Badań Ekonomicznych w kwietniu 1984 r.

2) Nie przeciwstawiamy ekonomii humanistyce. Stosunek obu nauk jest przedmiotem naszych badań, z których jedynie fragmentu artykuł ten zdaje relację.

3) W tekście posługujemy się następującymi skrótami: „Zasada" to zasada racjonalnego gospodarowania. „Interpretacja" to procedura interpretacji humanistycznej. „Założenie" to założenie o racjonalności (patrz punkt 1.1.).

Rozdział I jest poświęcony prezentacji założenia o racjonalności jako jednej z przesłanek procedury interpretacji humanistycznej. Punkt 1.1 zawiera omówienie kontekstu metodologicznego jak i związanej z nim budowy Założenia.
W punkcie 1.2 wskazujemy na pewne terminologiczne warunki jakie muszą zostać spełnione aby odniesienie Założenia do konkretnej sytuacji decyzyjnej spełniało wymóg adekwatności. Chodzi nam szczególnie o rozwinięcie tezy strukturalizmu metodologicznego – przesądzającej o sposobie identyfikacji rezultatów i czynności jako wyznaczników danego aktu wyboru.
Jako całość rozdział I ma za zadanie przygotować materiał umożliwiający przedstawienie pojęcia racjonalności funkcjonującego w ramach Interpretacji w postaci ogólnego schematu decyzyjnego (punkt 3.1).

Rozdział 2 zawiera rekonstrukcję zasady gospodarczości jako kryterium racjonalności. Ponieważ treść Zasady nie obejmuje wszystkich ograniczeń nałożonych przez O. Langego na „racjonalność" zatem w punkcie 2.1 staramy się je odtworzyć na podstawie kontekstu historycznego.
Dwa warianty racjonalnego gospodarowania analizujemy w punkcie 2.2, wskazując przede wszystkim na niekonsekwentne posłużenie się przez ich autora pojęciem celu. Jednocześnie przedstawiamy takie ujęcie Zasady, które eliminuje wskazaną niekonsekwencję, stając się tym samym podstawą dalszych dociekań.
Miejscu „racjonalności" – implikowanej przez oba warianty – w podziale na racjonalność metodologiczną i rzeczową oraz obiektywną i subiektywną jest poświęcony punkt 2.3.

Rozdział 3 ma na celu zestawienie obu zrekonstruowanych ujęć racjonalności.
Pierwszym etapem powyższego zabiegu jest zapisanie analizowanych modeli w porównywalnych postaciach. Cel ten osiągamy wprowadzając ogólny schemat sytuacji decyzyjnej odgrywający rolę „wspólnego mianownika" dla Zasady i Założenia. (punkt 3.1).
W punkcie 3.2 określamy relacje analizowanych pojęć odpowiadając na trzy pytania:
– czy istnieje działanie racjonalne według Zasady i według Założenia?
– czy istnieją działania racjonalne według Zasady i nieracjonalne według Założenia?
– czy istnieją działania racjonalne według Założenia a nieracjonalne według Zasady?
Poszukiwany stosunek zostaje wskazany drogą eliminacji spośród (pięciu) możliwych pomiędzy zakresami dowolnych – niepustych nazw.
Podsumowanie i jednocześnie zakończenie opracowania stanowi punkt 3.3, w którym formułujemy uzyskane wnioski w postaci syntetycznej wskazując jednocześnie na ich ewentualne konsekwencje w zakresie oceny stosunku przedmiotu humanistyki do przedmiotu ekonomii.

1. Założenia o racjonalności

1.1. Kontekst metodologiczny i budowa

Założenie o racjonalności jest jedną z przesłanek interpretacji humanistycznej – procedury służącej do wyjaśniania zachowań ludzkich w formie odpowiedzi na pytanie, dlaczego podmiot działania podjął czynność C?

Powyższa procedura ma postać wnioskowania dedukcyjnego, czyli takiego, w którym pomiędzy eksplanansem a eksplanandum zachodzi związek wynikania logicznego. Eksplanans jest przy tym koniunkcją trzech przesłanek, z których pierwsza (P1) charakteryzuje preferencje podmiotu działania (X-a), druga (P2) jego wiedzę, a trzecia (P3) wprowadza założenie o racjonalności (również w odniesieniu do X-a).
Przytaczamy założenie w pełnym brzmieniu:
„Jeśli X (w czasie t) ma podjąć jedną z czynności C_1 ..., C_n, które na gruncie jego wiedzy (w czasie t) wykluczają się i (łącznie) dopełniają oraz niezawodnie prowadzą – odpowiednio – do rezultatów S_1, ..., S_m ($m \leqslant n$), a przy tym rezultaty S_1 ..., S_m uporządkowane są przez charakterystyczną dla X–a (w czasie t) relację preferencji, to X (w czasie t) podejmie czynność C_i (i=1, ..., n) związaną z dominującym (tj. najwyżej preferowanym) rezultatem S_j (j=1, ..., m)"[4]. Powyższa postać założenia implikuje następujące uwarunkowania (U_1, U_2, U_3, U_4, U_5) istotne z punktu widzenia zakresu pojęć racjonalności;
U1) Czynności jakie podmiot działania może podjąć w danym czasie spełniają ten warunek, iż na gruncie jego wiedzy wykluczają się i łącznie dopełniają. Stwierdzenie niniejsze oznacza, że podmiot musi podjąć jedną z czynności i jednocześnie nie więcej niż jedną. Ograniczenie to jest szczególnie istotne, gdyż eliminuje możliwość popełnienia błędu polegającego na jednoczesnym wyjaśnianiu faktu podjęcia jednej z możliwych czynności oraz faktu podjęcia tej a nie innej czynności. Powyższe zastrzeżenie o wykluczaniu i łącznym dopełnianiu, przesądza jednoznacznie iż wyjaśniany jest moment konkretnego wyboru, a nie moment zdecydowania się na wybór w ogóle.[5]
U2) Wskazany w (U1) fragment założenia o racjonalności implikuje również sposób przyporządkowania zbioru możliwych do osiągnięcia stanów rzeczy zbiorowi działań (czynności) do nich prowadzących. Każdemu rezultatowi można mianowicie przyporządkować przynajmniej jedną czynność natomiast danej czynności nie można przyporządkować więcej niż jednego rezultatu.[6] Ogólna liczba rezultatów nie może być zatem większa od liczby czynności prowadzących do ich osiągnięcia, przy czym sytuacja odwrotna jest możliwa.
U3) Niezawodny – na gruncie wiedzy podmiotu działania – związek między podjętą czynnością a oczekiwanym rezultatem zakłada pewność tej wiedzy. Pewność ta sprowadza się do przekonania podmiotu działania, że określonemu działaniu C_i będzie z prawdopodobieństwem = 1 towarzyszył określony skutek (r_i).[7]

---

[4] J. Kmita, Z metodologicznych problemów interpretacji humanistycznej, Wwa: PWN 1971, s. 28.

[5] Powyższe uwarunkowanie (U_1) można zobrazować następująco: jeżeli wyjaśniamy metodą interpretacji dlaczego przedsiębiorca zdecydował się na produkcję dobra X przy pomocy technologii T to na mocy U_1 fakt iż wybrał on w ogóle produkcję dobra X, pozostaje poza możliwością wyjaśnienia w danym akcie interpretacji – interesuje nas bowiem wyłącznie fakt wyboru technologii T a nie np. Z czy N.

[6] Dowodem na słuszność takiego rozumienia relacji zbioru czynności i rezultatów jest zaznaczenie w założeniu o racjonalności iż $m \leqslant n$.

[7] Przypadki w których prawdopodobieństwo zajścia określonego skutku w efekcie podjęcia danej czynności = 1 zostaną pokrótce scharakteryzowane w § 1.2.

U4) Fragment założenia o racjonalności dotyczący subiektywności wiedzy przesądza również o tym, iż kryterium racjonalności podmiotu działania – obok innych elementów – jest jego własna wiedza. Wykorzystując rozróżnienie racjonalności[8] na:
– metodologiczną, której sprawdzianem jest zgodność podjętego działania z wiedzą działającego i
– rzeczową, której kryterium stanowi zgodność osiągniętego rezultatu z zamierzonym,
należy podkreślić, iż Założenie jest jedynym ze sposobów konkretyzacji metodologicznego rozumienia pojęcia racjonalności.
U5) Powtarzające się odniesienie analizowanej sytuacji decyzyjnej do ściśle określonego momentu czasu ma na celu wyeliminowanie możliwości zmiany struktury preferencji lub wiedzy podmiotu wyjaśniającego działania, w obrębie danej sytuacji decyzyjnej.

Wszystkie spośród przedstawionych powyżej pięciu uwarunkowań wynikają bezpośrednio z treści założenia i mają zasadniczy wpływ na rozumienie zawartego w nim pojęcia racjonalności.
Rekonstrukcja konkretnej sytuacji decyzyjnej w kategoriach założenia o racjonalności będzie syntetycznym ujęciem U1 – U5 (pkt. 1.2.).

1.2. Konsekwencje semantyczne

Rozstrzygnięcie – w konkretnej sytuacji decyzyjnej – czy podmiot działań postąpił racjonalnie wymaga rekonstrukcji zbioru rezultatów i zbioru czynności (przypisanych danej sytuacji). Zabieg powyższy jest możliwy jedynie na gruncie określonego sposobu rozumienia pojęć; rezultatu i czynności.

Określenie zbioru rezultatów.
Pojęcie „stanu rzeczy" i „rezultatu" są w literaturze używane zamiennie. Obecnie wprowadzamy ich rozróżnienie. W danym momencie t podmiot działania bierze pod uwagę (jako możliwą do realizacji) określoną ilość – wzajemnie się wykluczających i łącznie się dopełniających stanów rzeczy. Są one rozumiane konkretnie; np. jako zdanie egzaminu, obejrzenie filmu, sprzedanie towaru czy zakup surowców. Tak pojmowane efekty działania tworzą zbiór, który można uporządkować stosując jako kryterium relacje preferencji podmiotu działania. Podzbiory (nawzajemn się wykluczających) stanów rzeczy charakteryzujących się jednocześnie takimi samymi indeksami[9] jakie im przypisano z uwagi na porządek wartości podmiotu działania określamy mianem rezultatu r_j. Liczba rezultatów, które należy uwzględnić rekonstruując dany akt decy-

---

[8] Rozróżnienia pojęć racjonalności metodologicznej i rzeczowej dokonał T. Kotarbiński, w: T. Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Wrocław 1975, wyd. VI s. 123.

[9] Indeks stanu rzeczy S_i jest to wartość wyrażająca znaczenie S_i (stopień pożądania) względem pozostałych możliwych do zrealizowania stanów rzeczy – dla określonego podmiotu działania w określonym czasie. Indeksy mogą być zbiorem kolejno następujących po sobie liczb naturalnych – odzwierciedlają wówczas jedynie uporządkowanie stanów rzeczy jak i wartościami odzwierciedlającymi różnice w stopniu preferowania danego rezultatu.

zyjny jest zatem mniejsza[10] lub równa liczbie konkretnie rozumianych stanów rzeczy. Jeżeli zatem; (S_1, S_2, S_3, S_4, S_5) to zbiór stanów rzeczy jakie podmiot (w kontekście danego aktu wyboru) bierze pod uwagę to efektem zestawienia tego zbioru z preferencjami działającego jest przypisanie każdemu stanowi S_i określonego indeksu;

$$S_1(3), S_2(4), S_3(3), S_4(2), S_5(1).^{11)}$$

Taka postać zbioru stanów rzeczy umożliwia określenie zbioru rezultatów (charakteryzujących daną sytuację decyzyjną);

$$r_1(S_2), r_2(S_1 \vee S_3), r_3(S_4), r_4(S_5)$$

W powyższym przykładzie, ponieważ S_1 i S_3 to stany preferowane jednakowo zatem ich alternatywne zajście składa się na rezultat r_2.[12)]

Określenie zbioru czynności.

Relacja pomiędzy pojęciami „działanie" i „czynność" jest analogiczna do relacji pomiędzy pojęciem „stanu rzeczy" i „rezultatu". Zajście każdego stanu rzeczy jest efektem podjęcia jakiegoś działania rozumianego „konkretnie"; np. przygotowanie się do egzaminu, kupienie biletu do kina, zgłoszenie oferty na licytację czy zamówienie dostaw surowców. Podobnie jednak jak zostały pogrupowane i uszeregowane stany rzeczy (ze względu na porządek wartości) tak samo działania – zależnie od tego, do którego rezultatu prowadzą – tworzą uporządkowany zbiór czynności.

Każda czynność (C_j) to zbiór (przynajmniej jednoelementowy) działań prowadzących do rezultatu (r_i)[13], przy czym działania te wzajemnie się wykluczają.

Jeżeli w danej sytuacji decyzyjnej możliwe są do podjęcia działania ze zbioru d_1, d_2, d_3, d_4, d_5 (spełniające warunek łącznie – dopełnienia i wzajemnego wykluczania) przy czym;

d_1	prowadzi	do	rezultatu	r_2
d_2	»	»	»	r_1
d_3	»	»	»	r_2
d_4	»	»	»	r_4

to wówczas zbiór czynności charakteryzujących dany akt decyzyjny przedstawia się następująco;

$$C_1(d_2), C_2(d_1 \vee d_3), C_3(d_4),$$

Przedstawiona konwencja terminologiczna ma na celu zaznaczenie iż z punktu widzenia założenia o racjonalności nie jest ważna „konkretna" postać podejmowanych działań i osiąganych skutków a ich znaczenie (wartość) wyrażone w skali preferencji podmiotu (X_a). Konwencja powyższa nie wiąże się tym samym ze strukturalną budową poszczególnych działań, które ze względu na podporządkowanie jednemu typowi pre-

---

10) Sytuacja powyższa zachodzi, gdy przynajmniej dwa stany rzeczy posiadają taki sam indeks.

11) Indeksy poszczególnych stanów rzeczy w określonym powyżej znaczeniu zostały ujęte w nawiasy w odróżnieniu od numerów przypisanych poszczególnym stanom losowo dla ułatwienia podporządkowania zbioru.

12) Przypadek ten charakteryzuje sytuacje gdy $r_m < s_n$

13) Liczba tych zdefiniowanych czynności jest dla danego aktu decyzyjnego zawsze równa liczbie rezultatów; $C_n = r_m$

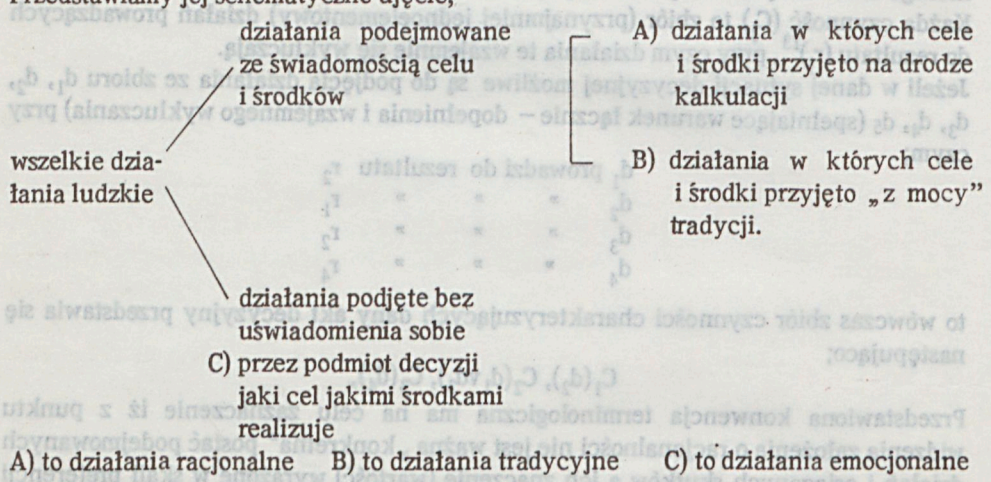
ferencji tworzą tzw. strukturę humanistyczną.[14] Jest ona natomiast rozwinięciem tezy strukturalizmu metodologicznego[15] – we fragmencie dotyczącym zabiegu identyfikacji rezultatów i czynności, jedynie w kontekście określonej skali preferencji.

2. Zasada racjonalnego gospodarowania

2.1. Kontekst historyczny

Zanim przystąpimy do rekonstrukcji pojęcia racjonalności zawartego w Zasadzie spróbujemy odtworzyć ograniczenia jakie stwarza jej zrelatywizowanie do etapu rozwoju sił wytwórczych i stosunków ekonomicznych.
W komentarzu (do Zasady) O. Langego czytamy:
„Postępowanie według zasady gospodarności, zasady racjonalnego gospodarowania jest więc produktem historycznego rozwoju stosunków ekonomicznych. Nie jest ono jak niektórzy fałszywie sądzą uniwersalną właściwością działalności gospodarczej ludzi"[16]

Identyfikacje ograniczenia wynikającego z powyższego cytatu ułatwia klasyfikacja wszelkich działań ludzkich – przeprowadzona przez M. Webera – na którą powoływał się również O. Lange[17]
Przedstawiamy jej schematyczne ujęcie;



14) „Czynność złożona (ewentualnie jej wybór) może być określona (...) jako struktura humanistyczna w znaczeniu następującym; jest to graf sterowany, uniwersum którego stanowią (1) czynność C ujęta w sposób niezróżnicowany (jej wytwór) oraz (2) wszystkie jej składniki instrumentalne, zaś relacje ustala predykat; bezpośrednim składnikiem instrumentalnym X_a jest y". W: J. Kmita, Z metodologicznych problemów ..., op. cit. s. 147.

15) Teza strukturalizmu metodologicznego głosi iż „eksplanans interpretacji humanistycznej jest pierwotny poznawczo w stosunku do jej eksplanandum (...), aby rozpoznać określony rodzaj czynności ludzkiej określony rodzaj wytworu takiej czynności – należy uprzednio założyć odpowiednie przesłanki interpretacyjne, przede wszystkim zaś przypisać określony sens tej czynności czy wytworu". W: J. Kmita, Wykłady z logiki i metodologii nauk, Wwa: 1977, s. 204.

16) O. Lange, Ekonomia polityczna, Wwa: PWN 1978, s. 151

17) tamże s. 139 przypis 10

O. Lange powołując się na powyższą klasyfikację nie przejął jednak od M. Webera kategorii działań emocjonalnych (C) twierdząc, że jest ona związana z innym kryterium podziału. Uznał tym samym podział czynności na racjonalne i tradycyjne za wyczerpujący, co oznaczało odrzucenie działań tradycyjnych jako jednej z możliwych form przejawiania działań nieracjonalnych.[18)]

Ponieważ działania gospodarcze są zasadniczo podejmowane ze świadomością celu i środków, dlatego O. Lange budując klasyfikacje czynności dla sfery gospodarczej mógł wyeliminować zachowania emocjonalne. Z punktu widzenia celu niniejszego opracowania – gdzie zasada gospodarności jest kryterium racjonalności – specyfika powyższej klasyfikacji stanowi ograniczenie, które musi zostać uwzględnione przy porównaniu zakresów badanych pojęć.

Ograniczeniem związanym również z kontekstem historycznym jest wymóg kwantyfikacji celu i środków co znajduje potwierdzenie w odniesieniu Zasady jedynie do gospodarek towarowo-pieniężnych; „Rozwój stosunków towarowo-pieniężnych, a zwłaszcza kapitalistyczny sposób produkcji, wyodrębniając i rozpowszechniając działalność zarobkową, nadają jej charakter działalności racjonalnej, opartej na rozumowaniu, wprowadza także ilościową wymierność i współmierność celów i środków tej działalności."[19)]

Warunek kwantyfikacji celów i środków został później złagodzony: „Ściśle biorąc aby znalazła zastosowanie zasada gospodarności nie jest potrzebna pełna kwantyfikacja celu działalności, wystarczy żeby poszczególne stopnie realizacji celu stanowiły zbiór uporządkowany tak, że można powiedzieć, czy cel jest osiągnięty w mniejszym lub większym stopniu. Nie jest konieczne, żeby cel był mierzalny tj. żeby stopnie realizacji celu stanowiły zbiór, który można sprowadzić do jedno-jednoznaczej odpowiedzialności ze zbiorem liczb rzeczywistych lub jakimś podzbiorem ostatniego (...)[20)]

Wskazane niezdecydownie O. Langego pomiędzy wymogiem pełnej kwantyfikacji a porównywalnością nakładów i efektów prowadzi do zakwestionowania hipotezy, iż racjonalnie można gospodarować tylko w ramach gospodarki towarowo-pieniężnej. Tym samym Zasada traci swój kontekst historyczny, gdyż złagodzony warunek kwantyfikacji może być spełniony przez teorie historyczne jak i ahistoryczne.

Powyższy wniosek pozwala nam porównać Założenie i Zasadę (w analizowanym aspekcie) bez odwoływania się do sposobu zorganizowania procesu wymiany.

2.2. Dwa warianty Zasady

Dokonana w pkt. 2.1. rekonstrukcja ograniczeń wynikających z kontekstu zasady racjonalnego gospodarowania umożliwia przystąpienie do prezentacji i omówienia jej zawartości merytorycznej;

„Zasada ta stwierdza, że maksymalny stopień realizacji celu osiąga się w ten sposób, żeby przy danym nakładzie środków otrzymać maksymalny stopień realizacji celu,

18) W polemice z Z.V. Misesem O. Lange stwierdził, że zupełnie błędne jest utożsamianie wszelkiej celowości i świadomej działalności ludzkiej z działalnością racjonalną.

19) tamże s. 142

20) tamże s. 147 przypis nr 19

albo też postępując tak, aby przy danym stopniu realizacji celu użyć minimalnego nakładu środków. Pierwszy wariant postępowania nazywa się zasadą największego efektu, albo zasadą największej wydajności. Drugi wariant nazywa się zasadą najmniejszego nakładu środków albo zasadą oszczędności środków."[21]

Zinterpretowanie Zasady jako całości wymaga przede wszystkim sprecyzowania trzykrotnie użytego przez O. Langego pojęcia celu.

Termin ten można rozumieć w aspekcie formalnym lub rzeczowym. Według podejścia formalnego celem jest zawsze wielkość maksymalizowana lub minimalizowana, natomiast wielkość stała stanowi tzw. warunek ograniczający.

W ujęciu rzeczowym celem może być zarówno wielkość zmienna jak również przyjmująca wartość stałą.

Powstaje zatem pytanie, w jakim znaczeniu używa pojęcia celu O. Lange?

Zasadę gospodarności można przedstawić w następującej postaci;

maksymalizując cel (b)
gdy nakłady = const.

maksymalny stopień
realizacji celu (a) — można osiągnąć

minimalizując nakłady
gdy cel (c) = const.

Powyższe zestawienie unaocznia, iż pojęcie celu nie jest w zasadzie gospodarności używane konsekwentnie – to znaczy w tym samym znaczeniu.

Nie można bowiem maksymalizować celu (a) poprzez minimalizację nakładów przyjmując jednocześnie, że cel = const. – a tak nakazuje wariant oszczędności.

Jeżeli przyjmiemy, że zasada gospodarności nie jest wewnętrznie sprzeczna, musimy również stwierdzić, że O. Lange użył terminu „cel" w dwóch znaczeniach:

– formalnym, mówiąc o maksymalnym stopniu realizacji celu (a) i (b), – rzeczowym – zakładając iż wielkość będąca celem (b) będzie maksymalizowana (wariant wydajności) lub będzie stanowiła wartość stałą; cel (c)[22] (wariant oszczędności).

Wskazana niekonsekwencja terminologiczna prowadzi do zakwestionowania zasadności podziału na wariant oszczędności i wydajności. Ich treść merytoryczna implikuje bowiem stwierdzenie, że racjonalnie gospodaruje, kto przy danych ograniczeniach maksymalizuje cel (w znaczeniu formalnym). Postępowanie według jednego z wariantów Zasady doprowadzi zawsze do efektów tożsamych ze sformułowanym kryterium racjonalnego gospodarowania. Użycie terminu „cel" w aspekcie rzeczowym zwraca uwagę na warunki w jakich wybór jest podejmowany. „Zasada" musi przybrać wówczas postać następującą: działanie racjonalne polega na maksymalizacji stopnia

21) O. Lange, Ekonomia ..., op. cit. s. 147

22) Niekonsekwencja ta nie jest jedynie wynikiem przypadku, gdyż w swoich tekstach O. Lange konsekwentnie używa tej dwuznacznej terminologii.

realizacji celu przy danym nakładzie, lub minimalizowaniu nakładu przy danym stopniu realizacji celu.
Sądzę, że z punktu widzenia celu niniejszego opracowania wygodniejsze, a jednocześnie uzasadnione merytorycznie jest przyjęcie syntetycznej postaci zasady gospodarności. [23]

Kryterium racjonalności staje się zatem relacją pomiędzy stopniem realizacji celu (rozumianego formalnie) a poniesionymi nakładami (traktowanymi jako warunek ograniczający). Ostateczna postać zasady gospodarności (według pierwszej interpretacji rozumianej jako kryterium racjonalności) brzmi: racjonalny jest ten, kto podejmie działanie (z określonego zbioru działań) charakteryzujące się najwyższym wskaźnikiem stopnia realizacji celu na jednostkę poniesionych nakładów. [24]

2.3. Kryterium racjonalności działań[25]

W początkowych sformułowaniach zasada gospodarności była powiązana z celem podmiotu gospodarującego, determinując tym samym nie tylko sposób działania, ale i rodzaj realizowanego celu. Najlepszym przykładem w tym zakresie jest słynna konstrukcja homo oeconomicus J. S. Milla, według której człowiek w sferze zachowań gospodarczych – pragnie uzyskania największej ilości bogactwa najmniejszym nakładem pracy i poświęcenia.
Powyższa postać Zasady przesądza o jej obiektywnym i merytorycznym charakterze, co pozwala traktować ją jako kryterium przynależności danych zachowań ludzkich do przedmiotu ekonomii. [26]
W analizowanej wersji autorstwa O. Langego Zasada jest subiektywna oraz formalna i nie przesądza tym samym o celu działającego, a odwołuje się do formalnego ujęcia nakładu i efektu. Z powyższego względu występujące pojęcie racjonalności jest przykładem racjonalności metodologicznej, której kryterium stanowi adekwatność – na gruncie wiedzy podmiotu – podjętego działania do zamierzonego rezultatu.
Alternatywą typu metodologicznego jest typ racjonalności rzeczowej, który wymaga zrealizowania – a nie tylko podjęcia – celu poprzez działającego.
Metodologiczny charakter zasady gospodarności zmusza, przy stosowaniu jej jako kryterium racjonalności, do odtworzenia wiedzy podmiotu działania.
Jednocześnie posiada Zasada wymiar subiektywny. Nie można zatem na jej podstawie stwierdzić, iż przedsiębiorstwo jest nieracjonalne ponieważ nie realizuje celu maksymalizacji produkcji – bez uprzedniego sprawdzenia, czy przedsiębiorstwo cel

---

23) Podejście powyższe znajduje pewne uzasadnienie w tekstach O. Langego który twierdzi iż „oba warianty prowadzą do tego samego rezultatu". O. Lange, Ekonomia ... op. cit. s. 148

24) W powyższym ujęciu celem może być np. dochód o ile jego wielkość jest maksymalizowana (lub minimalizowana). Ten sam dochód może pełnić rolę nakładu (warunku ograniczającego) o ile jego wartość = const.

25) Analogiczne uwagi do zawartych w niniejszym punkcie, a dotyczące założenia o racjonalności nie zostały przedstawione w postaci odrębnego paragrafu, gdyż wynikały bezpośrednio z budowy samego Założenia. W przypadku Zasady sklasyfikowanie implikowanego przez nią pojęcia racjonalności wymaga uwzględnienia szerszego materiału.

26) Edward Taylor, Historia rozwoju ekonomiki, Poznań 1957, t.1, s. 153-154.

taki sobie w ogóle postawiło, czy czasami nie jest to jedynie cel postulowany z punktu widzenia oceniających. Z powyższego względu racjonalne będzie przedsiębiorstwo prowadzące do wzrostu materiałochłonności o ile jego celem jest zwiększenie zarobków pracowników, które z kolei zależą od produkcji globalnej.

W aspekcie celu niniejszego opracowania metodologiczny i subiektywny charakter zasady gospodarności ma zasadnicze znaczenie.

3. Relacja pojęć racjonalności

3.1. Ogólny schemat sytuacji decyzyjnej

Porównanie implikowanych – przez Zasadę i Założenie – pojęć racjonalności jest możliwe po wyrażeniu treści obu powyższych modeli w języku schematu sytuacji decyzyjnej. Przedstawiamy jego formalny zapis:

$$d_1 \ldots\ldots S_1$$
$$d_2 \ldots\ldots S_2$$
$$d_3 \ldots\ldots S_3$$
$$\ldots\ldots\ldots\ldots$$
$$d_n \ldots\ldots S_n$$

$d_1 \ldots\ldots d_n$ to działanie jakie podmiot X w czasie t może podjąć,

$S_1 \ldots\ldots S_n$ to stany rzeczy jakie – w przekonaniu X_a – zajdą o ile zostaną podjęte przyporządkowane im działania (nie istnieją przy tym żadne ograniczenia na temat ewentualnej tożsamości poszczególnych działań jak również towarzyszących im stanów rzeczy).

Podmiot X musi podjąć jedno z działań – i tylko jedno, gdyż inaczej nie można oceniać jego racjonalności.

A) Określenie racjonalnego wyboru – w rozumieniu założenia o racjonalności – w języku schematu ogólnego.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami (pkt. 1.2) rezultat (r_i) to możliwe do osiągnięcia przez X_a w czasie t stany rzeczy oznaczone identycznymi indeksami określającymi stopień ich pożądania ze względu na preferencje działającego, czynność (C_i) to działania prowadzące alternatywnie do takiego samego rezultatu.

Kryterium racjonalności (według założenia) przyjmie zatem następującą postać:

podmiot X jest racjonalny (dokonał racjonalnego wyboru) jeżeli podjęte przez niego działanie należy do zbioru działań (może to być zbiór jednoelementowy) prowadzących alternatywnie do zbioru stanów rzeczy – wydzielonych z uwagi na jednakowy i jednocześnie najwyższy stopień pożądania.

Kryterium powyższe przesądza iż aby X mógł być oceniany z punktu widzenia racjonalności musi: posiadać preferencje i dokonać wyboru. Należy jednocześnie zaznaczyć, że działanie nieracjonalne w myśl niniejszego kryterium to – wykluczając działania nieświadome – takie, które podmiot podejmie wbrew własnym preferencjom.[27]

---

27) Pojawia się tu pytanie, czy można być świadomie nieracjonalnym w ujęciu powyższego kryterium. Jeżeli bowiem podmiot będzie chciał być nieracjonalny, to nieracjonalność będzie jego preferencją, a zatem chcąc postąpić nieracjonalnie będzie realizował swoje preferencje, czyli będzie racjonalny.

B) Określenie racjonalnego wyboru – w rozumieniu zasady gospodarczości – w języku schematu ogólnego.

W ujęciu zasady gospodarczości kryterium racjonalności jest osiągnięty stopień realizacji celu[28], przy danych warunkach ograniczających. Cel stanowi stan rzeczy charakteryzowany przez możliwie najwyższy stopień realizacji preferencji X_a. Warunkiem ograniczającym jest natomiast podjęcie działania związanego z określonym nakładem, które do takiego – maksymalnie preferowanego – stanu rzeczy prowadzi.

Jeżeli rozstrzygamy czy podjęte działanie jest racjonalne (według zasady) to wszystkie działania muszą zostać uporządkowane według następującej relacji:

$$\frac{\text{wartość stanu rzeczy do jakiego dane działanie prowadzi – z uwagi na preferencje } X_a}{\text{wartość danego działania z uwagi na koszty – nakłady, które się wiążą z jego podjęciem w/g } X_a} = e$$

Racjonalny (według Zasady) będzie podmiot podejmujący działanie o największej wartości e[29], co jest zgodne ze stwierdzeniem O. Langego, iż postępowanie według dowolnego wariantu Zasady prowadzi do takiego samego efektu.

Przedstawione rozróżnienie racjonalności obrazuje następujący zapis formalny:

n(d)		p(S)	e
$n(d_1)$	d_1 ..... S_1	$p(S_1)$	$p(S_1)$ $n(d_1)$
$n(d_2)$	d_2 ..... S_2	$p(S_2)$	$p(S_2)$ $n(d_2)$
.....			
$n(d_m)$	d_m ..... S_m	$p(S_m)$	$p(S_m)$ $n(d_m)$

p(S) to wartość jaka została przypisana stanowi rzeczy S ze względu na preferencje podmiotu działania.

(p może obrazować :./kolejność S ze względu na preferencje
./relacje w preferowaniu S)

n(d) to wartość jaka została przypisana działaniu d ze względu na związany z nim nakład.

(n może obrazować :./kolejność d ze względu na wielkość nakładów
./relacje w nakładach pomiędzy d).

e=p(S) / n(d) to wskaźnik efektywności działania wyrażający stosunek zrealizowanej wartości preferencji do związanej z tym wartości nakładu.

Racjonalny w rozumieniu Założenia jest podmiot, który ze zbioru (d_1 ... d_m) podejmie działanie prowadzące do maksymalnej wartości $p(S_i)$.

Racjonalny w rozumieniu Zasady jest podmiot podejmujący działanie związane z maksymalną wartością $e(S_i)$.

---

28) Pojęcie celu jest użyte w znaczeniu formalnym (pkt. 2.2.)

29) Powyższe kryterium racjonalności jest adekwatne o ile uznamy możliwość sprowadzenia obu wariantów Zasady do postępowania zgodnego z syntetycznym miernikiem efektywności. Zabieg niniejszy został w opracowaniu poprzedzony rozróżnieniem rzeczowego i formalnego ujęcia celu i jest prawomocny tylko w odniesieniu do formalnego aspektu.

3.2 Zakresy działań racjonalnych

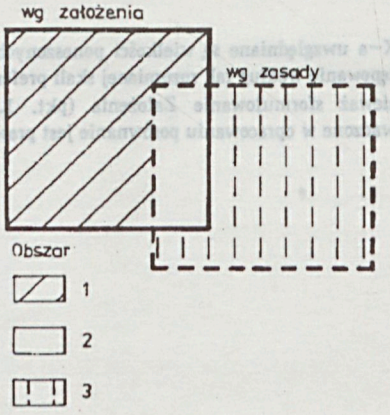
Posługując się schematem zamieszczonym na końcu poprzedniego punktu sformułujemy obecnie odpowiedzi na trzy pytania umożliwiające określenie relacji zakresów działań racjonalnych.

Pytanie pierwsze (1)
Czy istnieją działania racjonalne zarówno według Zasady jak i według Założenia?
Istnienie takich działań oznacza, iż maksymalna wartość wskaźnika „e" będzie przyporządkowana działaniu prowadzącemu do stanu rzeczy o maksymalnej wartości p.
Sytuacja powyższa jest możliwa w następujących przypadkach:
a) jeżeli przyrostowi preferencji towarzyszy spadek nakładów, wówczas działanie o maksymalnej wartości p będzie jednocześnie posiadało minimalną wartość n. Zatem maksymalne p oznacza racjonalność według Założenia a maksymalne p i minimalne n gwarantuje maksymalne e (skoro e = p /n) czyli racjonalność według Zasady,
b) jeżeli przyrostowi preferencji towarzyszą stałe nakłady, wówczas działanie o maksymalnej wartości e – racjonalne według Założenia posiada wskaźnik e czyli jest jednocześnie racjonalne według Zasady,
c) jeżeli przyrostowi preferencji towarzyszy przyrost nakładów przy czym; przyrost p/ przyrost n = constans wówczas działanie maksymalnie preferowane jest charakteryzowane przez taką samą wartość e jak wszystkie pozostałe działania,
d) jeżeli przyrostowi preferencji towarzyszy przyrost nakładów przy czym; przyrost p/ przyrost n $\geqslant$ 1, wówczas kolejne działania o wyższym wskaźniku p będą jednocześnie posiadały wyższy wskaźnik e,
e) jeżeli pomiędzy wartością p i wartością n charakteryzującą kolejne działania nie występuje prawidłowość wyrażalna w postaci funkcji na zasadzie prawdopodobieństwa, posiadanie przez dane działanie zarówno maksymalnej wartości e jak i p nie jest wykluczone.

Pytanie drugie (2)
Czy istnieją działania racjonalne według Założenia a nieracjonalne według Zasady?
Istnienie takich działań oznacza, iż maksymalna wartość wskaźnika p będzie przyporządkowana innemu działaniu niż maksymalna wartość wskaźnika e.
Sytuacja powyższa jest możliwa w następujących przypadkach:
f) jeżeli przyrostowi preferencji towarzyszy przyrost nakładów przy czym iloraz przyrostu preferencji do przyrostu nakładów jest mniejszy od 1, to wskaźnik e będzie malał dla kolejnych działań począwszy od charakteryzowanego najniższym wskaźnikiem p (działanie o maksymalnej wartości będzie jednocześnie posiadało minimalną wartość p),
g) jeżeli wszystkie działania preferowane są jednakowo, natomiast nakłady rosną, wówczas każde działanie – oprócz związanego z minimalną wartością n – będzie nieracjonalne według Zasady a racjonalne według Założenia,
h) jeżeli zachodzi sytuacja analogiczna do opisanej w przypadku (e) to nie można wykluczyć, iż działanie o maksymalnym p będzie jednocześnie działaniem o maksymalnym e.
Pytanie trzecie (3)
Czy istnieją działania racjonalne według Zasady a nieracjonalne według Założenia?
Istnienie takich działań oznacza, iż maksymalna wartość wskaźnika e będzie przyporządkowana innemu działaniu niż maksymalna wartość wskaźnika p.

Sytuacja powyższa jest możliwa w następujących przypadkach:
i) analogicznym do opisanego przypadku c) gdzie wszystkie działania są racjonalne według Zasady (gdyż e = constans) natomiast tylko niektóre – posiadające maksymalną wartość p – są racjonalne według Założenia,
j) analogicznym do opisanego przypadku f), gdzie działania o najwyższym wskaźniku e są jednocześnie działaniami o najniższej wartości p,
k) rozbieżność pomiędzy maksymalną wartością e i p może być wynikiem, analogicznie do punktów e) i h), przypadku.

Relacja zakresów pomiędzy dwoma nazwami, z których żadna nie jest nazwą pustą może być relacją zamienności, podrzędności, nadrzędności, krzyżowania i wykluczania. Na mocy pozytywnej odpowiedzi na pytanie 1 wykluczona zostaje relacja wykluczania. Na mocy pozytywnej odpowiedzi na pytanie 2 wykluczona zostaje relacja zamienności i podrzędności zakresów pojęcia racjonalności według Założenia i według Zasady. Na mocy pozytywnej odpowiedzi na pytanie 3 wykluczona zostaje relacja nadrzędności zakresów powyższych nazw. W efekcie identyfikujemy relacje pomiędzy zakresem nazwy działanie racjonalne w rozumieniu założenia o racjonalności i zasady racjonalnego gospodarowania jako relację krzyżowania.



Wniosek niniejszy można również wyrazić w postaci zdań będących odpowiednikami odpowiedzi na trzy zadane pytania i przesądzających istnienie obszarów 1, 2 i 3 zaznaczonych na powyższym rysunku:
1) istnieją działania racjonalne według Założenia a nieracjonalne według Zasady,
2) istnieją działania racjonalne w świetle obu rozpatrywanych kryteriów,
3) istnieją działania racjonalne według Zasady, a nieracjonalne według Założenia.

3.3. Podsumowanie

Zrekonstruowana (w pkt. 3.2.) relacja krzyżowania, zachodząca pomiędzy zakresami nazwy działanie racjonalne jest równoznaczna stwierdzeniu, iż podmiot spełniający kryterium racjonalności stosowane w humanistyce, może być równocześnie nieracjonalny według kryterium ekonomii (obszar 1). Przypadek powyższy jest łatwy do zinterpretowania jeżeli przyjmiemy, że ekonomia jest szczególną dyscypliną

humanistyki nakładającą dodatkowe kryteria przy ocenie działań podmiotu. Kryteria te są efektem specyfiki przedmiotu formalnego ekonomii i sprowadzają się do badania związków ilościowych pomiędzy nakładami i efektami.

O wiele trudniejsza do wyjaśnienia jest możliwość istnienia działań racjonalnych według Zasady, niespełniających jednocześnie warunku racjonalności według Założenia (obszar 3).

Jak sądzimy trudność powyższa jest efektem utożsamienia w ekonomii pojęcia racjonalności z pojęciem efektywności. Działanie efektywne może nie być racjonalne z punktu widzenia humanistyki o ile nie prowadzi do stanu rzeczy o maksymalnej wartości preferencji.[30)]

Przedstawiona rozbieżność nie występowałaby gdyby preferencje podmiotu polegały zawsze na maksymalizowaniu efektywności (co nie jest zgodne z rzeczywistością).

Uzyskana postać relacji Założenia i Zasady skłania nas do postawienia pytania, na ile ekonomia – traktowana jedynie jako nauka o sposobach zaspokajania potrzeb, a nie uwzględniająca celów – jest częścią humanistyki?

Powyższe pytanie wyznacza kierunek dalszych analiz.

---

30) Jeżeli w preferencjach X–a uwzględniane są wielkości ponoszonych nakładów przy podejmowaniu poszczególnych czynności, to postępowanie według tak rozumianej skali preferencji będzie zawsze racjonalne z punktu widzenia Zasady. Ponieważ sformułowanie Założenia (pkt. 1.1.) nie przesądza o sposobie uwzględniania nakładów przeprowadzone w opracowaniu porównanie jest prawomocne.